

GLOSZY

Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 lutego 2022 r., II AKa 363/20

DOI: 10.53024/8.2.54.2024

ZYGMUNT KUKUŁA*

STRESZCZENIE

Wykładnia znamion przestępstwa nadużycia zaufania dokonana w tezie opublikowanego wyroku nawiązuje do kwestii wpływu takich elementów w zachowaniu się menadżera, jak etyka, celowość, a przede wszystkim kontrowersyjność niektórych jego decyzji, na wyczerpanie dyspozycji art. 296 § 1 lub § 3 k.k. To pierwsze, jak dotąd, tak dokładne odniesienie się do tej interesującej materii. Sąd w sposób prawidłowy oddzielił zachowania, w stosunku do których można żywić uzasadnione wątpliwości co do postępowania zarządzającego przedsiębiorstwem, od ustawowego opisu zabronionego zachowania. W tym opisie nie uwzględniono takich elementów jak etyka, celowość, czy kontrowersyjność niektórych decyzji, o ile nie prowadzi to do wyrządzenia szkody majątkowej w ustawowo przyjętych granicach kwotowych. Zaistnienie tych elementów nie pociąga więc za sobą odpowiedzialności karnej.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność karna, zarządzanie, etyka, nadużycie zaufania, szkoda majątkowa, działalność gospodarcza.

Jeżeli zachowania podjęte przez osobę określoną w art. 296 § 1 k.k. polegające na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku nie są uzasadnione z punktu widzenia gospodarczego, nie są etyczne, nie są celowe, bądź są kontrowersyjne, lecz w efekcie ich podjęcia lub zaniechania nie powodują powstania

* Zygmunt Kukuła – doktor habilitowany nauk prawnych, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej, funkcjonariusz Policji w Bielsku Białej, ORCID: 0000-0002-6338-5409.

szkody określonej w § 1 lub § 3 tegoż przepisu, nie ma podstaw do przypisania przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.

Glosowane orzeczenie¹ jest pierwszym w dosyć sporej bazie orzeczeń adresowanych do przestępstwa nadużycia zaufania, w którym bezpośrednio odniesiono się do etycznej oceny procesu zarządzania przedsiębiorstwem, w aspekcie wypełnienia ustawowych znamion czynu z art. 296 k.k. Bezspornie poruszany w nim wątek odnosi się do wzajemnych relacji, pomiędzy naruszeniem zasad etyki w biznesie, a formowaniem podstaw odpowiedzialności karnej za najbardziej typowe przestępstwo menadżerskie, jakim niewątpliwie jest nadużycie zaufania. Temat ten pozostaje w orbicie dyskusji nad kształtowaniem odpowiedzialności karnej, zwłaszcza gdy dotyczy to ujawnienia kontrowersyjnych działań osób wchodzących w skład kierownictwa podmiotów gospodarczych. Przykład, do którego nawiązuje glosowana teza, przemawia za koniecznością uwzględnienia i tego aspektu, podczas prawnokarnej oceny przepisów przestępstwa nadużycia zaufania, w kontekście ponoszenia odpowiedzialności karnej osób tworzących kadrę zarządzającą współczesnych podmiotów gospodarczych.

W sprawie będącej przedmiotem niniejszej glosy rozpatrywano odpowiedzialność karłą osoby, będącej prezesem zarządu i jedynym jej akcjonariuszem z tego powodu, że z rachunku kierowanej przez siebie spółki akcyjnej dokonał przelewów w łącznej kwocie 5 970 109 zł na swoje prywatne rachunki. Stało się tak po uzyskaniu środków pieniężnych w wyniku działań komornika, po wygranym procesie sądowym o zapłatę. Oskarżony dokonał kilku przelewów tytułem zaliczki na zabezpieczenie, na własne, prywatne konto osobiste, bez żadnego tytułu w dacie ich wykonania. Czynności te zostały zrealizowane bez uzasadniającej je podstawy prawnej, nie wynikały z żadnej wcześniejszej umowy czy statutu spółki, dlatego też uznane zostały za bezprawne. W postępowaniu jurysdykcyjnym ustalono, że doszło do utraty władztwa przez spółkę nad środkami pieniężnymi przelanymi z rachunku spółki na rachunki prywatne. Jednakże nie skutkowało to pozbawieniem spółki możliwości dysponowania tymi środkami i nie spowodowało szkody w jej majątku z tego względu, że o ile oskarżony faktycznie dysponował tymi środkami, o tyle w dalszym ciągu rozporządzał nimi, działając w interesie spółki, regulując między innymi jej zobowiązania. Na motywy postępowania zarządu wpływ miały wydarzenia z przeszłości. Spółka przed wygranym sporem sądowym i uzyskaniem należności w postępowaniu komorniczym, prowadziła liczne spory cywilne o zapłatę. Poprzedni prezes zarządu zawierał ugody z kontrahentami i podpisywał w imieniu spółki weksle, w tym dwa weksle *in blanco* dla jednego z kontrahentów,

¹ Wyrok SA w Warszawie z 15.02.2022 r., II AKa 363/20, Lex nr 3333182.

który pomimo zawarcia porozumienia i spłaty zobowiązania, weksli tych nie zwrócił. W związku z tym oskarżony chcąc uchronić środki pieniężne przelane przez komornika, przed nagłą i szybką egzekucją na rzecz kontrahenta uprawnionego z weksli, dokonał dwóch przelewów. Po spłacie z tych środków wszystkich zobowiązań spółki, pozostała część przelanych na konto oskarżonego środków została zaliczona na poczet dywidendy, która na podstawie uchwały walnego zgromadzenia została wypłacona oskarżonemu, jako jej jedyjnemu akcjonariuszowi. Tym samym oskarżony jako jedyny akcjonariusz, podejmując uchwałę o wypłacie dywidendy, nie mógł działać na szkodę spółki, albowiem każdy akcjonariusz ma prawo do dywidendy. Sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego. Apelację od wyroku złożył prokurator, jednakże sąd apelacyjny nie podzielił jego argumentów, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

Tłem do prowadzonych na kanwie zapadłego rozstrzygnięcia rozważań staje się konieczność dokładnego przeanalizowania znamion czynu kryminalizowanego przez art. 296 k.k. W szczególności dotyczy to nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków menadżera oraz wpływu tego zachowania na powstanie szkody majątkowej. Mamy więc do czynienia z sytuacją dwojakiego rodzaju. Pierwsza dotyczy przypadku, w którym dochodzi do naruszenia etyki, podważania celowości decyzji gospodarczych, w tym wyraźnej dwuznaczności oceny podjętej decyzji, skutkującej wyrządzeniem odpowiedniej pod względem kwoty szkody majątkowej, co powoduje wypełnienie jednego ze znamion przestępstwa. Druga sprowadza się do podjęcia wskazanych działań, jednakże bez powodowania szkody, przynajmniej na tym poziomie, gdy mowa jest o znacznej szkodzie majątkowej, co w kontekście normatywnym wyłącza odpowiedzialność karną. Jedyne co można zarzucić menadżerowi w tej sytuacji to negatywna moralnie ocena jego zachowania.

Spoglądając na regulację zasad odpowiedzialności karnej wprowadzonej w art. 296 k.k., nie można nie zauważyć, że sposób określenia części jego znamion ma charakter *stricte* blankietowy. Mowa tu o przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków, które mają jedynie ramowy kształt, w związku z czym w procesie adaptacji tych znamion do ustalonego w postępowaniu karnym stanu rzeczy, trzeba odwołać się do innych aktów prawnych. Opis czynu zabronionego staje się pełny dopiero z chwilą uwzględnienia elementów leżących poza samą normą, wpisaną w kodeksie karnym. Stosownie do okoliczności mogą nimi być inne ustawy, umowy lub decyzje.

Opisywana w glosowanym orzeczeniu sytuacja nie jest czymś wyjątkowym jeśli chodzi o prawnokarną ocenę zachowań osób zarządzających podmiotami gospodarczymi. Z taką samą sytuacją praktyka „spotyka” się już od kilka lat. Jak wskazywano w orzecznictwie sądów powszechnych, czasowe pozbawienie możliwości dysponowania środkami finansowymi nie oznacza jeszcze wyrządzenia szkody

majątkowej, jeżeli zgodnie z zamiarem sprawcy od samego początku zakładał on zwrot do majątku podmiotu środków, które wydatkował². Podkreślono tu prymat dla motywacji zarządzającego, w kontekście przejściowego pozbawienia władztwa nad pewnymi składnikami zarządzanego majątku po to, aby osiągnąć w tym czasie inny, zamierzony i zgodny z prawem cel. Jednocześnie orzecznictwo przyjęło pewne ramy wykładni, oceniając kontekst podejmowanych decyzji menadżerskich, przez pryzmat odpowiedzialności karnej za nadużycie zaufania. Zwraca się uwagę na konieczność oceny indywidualnej, odrębnej wobec każdej decyzji gospodarczej, włączając w orbitę zainteresowań tylko taką, która uchybia zasadom racjonalnego gospodarowania w stopniu rażącym³. Samo tylko nadużycie czy niedopełnienie uprawnień bądź obowiązków takiej odpowiedzialności powodować nie może⁴. Regulacje tego przepisu gwarantować muszą pewien standard należytej staranności w prowadzeniu cudzych spraw majątkowych⁵. W jego granicach dosyć zgodnie zaakceptowano tezę, w myśl której zachowanie menadżera spójne z uprawnieniem i obowiązkiem oraz podjęte na korzyść mocodawcy, nie wyłącza bezprawności innych działań, o ile skutkują one uszczupleniem jego majątku. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, w której prowadzi to do wygenerowania chociażby minimalnego zysku albo do nieuzasadnionego uszczuplenia majątku, niezależnie od tego czy przyniosło to mocodawcy jakieś realne korzyści⁶.

W literaturze przedmiotu odnoszącej się do odpowiedzialności za występki z art. 296 k.k. zauważa się, iż w ocenie społeczno-etycznej istoty tego przestępstwa dopatrywać należy się tego, że sprawca zawodzi pokładane w nim zaufanie osoby powierzającej mu swoje interesy⁷. Jednakże nawet i tu zauważa się dywersyfikację w podejściu do oceny wzajemnych relacji, pomiędzy normami prawnymi a pozaprawnie ukształtowanymi regułami gospodarowania, rzutującymi na końcowy rezultat działalności menadżera. Z jednej strony, jeśli zarządzający będzie postępował tak, jak nakazuje mu norma *ius cogens*, a równocześnie sprzecznie z zasadami racjonalnego gospodarowania, to w wypadku wyrządzenia swemu mocodawcy szkody, nie poniesie odpowiedzialności karnej z uwagi na działanie zgodne z prawem, albowiem prowadziłyby to do sprzeczności wewnątrz systemu prawnego⁸. Z drugiej strony, można na tę sprawę spojrzeć przez pryzmat poczucia

² Wyrok SA Katowice z 28.12.2017 r., II AKa 250/17, OSA Katowice 2018, nr 1, poz. 21.

³ Wyrok SA Kraków z 22.03.1995 r., II AKz 121/95, KZS 1995, nr 3-4, poz. 56.

⁴ Wyrok SA Lublin z 28.10.2014 r., II AKa 183/14, Lex 1602953.

⁵ Wyrok SA Wrocław z 8.05.2019 r., II AKa220/18, Lex nr 2719025.

⁶ Wyrok SA Poznań z 28.02.2013 r., II AKa 23/13, Lex nr 1324753; wyrok SA Rzeszów z 17.09.2013 r., II AKa 72/13, Lex nr 1375850.

⁷ S. Giżowska-Szarek, „Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k., „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8, s. 153.

⁸ J. Duży, „Przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część II)”, „Prokurator” 2006, nr 4, s. 75-76.

pokrzywdzenia przez podmiot, który doznał szkody majątkowej. Brak takiego odczucia może mieć miejsce, gdy straty nie wiążą się z jedną czynnością menadżera, a z całością prowadzonych przez niego interesów w dłuższym okresie. Mogą one w ogólnym rozliczeniu przynieść zarządzanej jednostce więcej korzyści niż strat, mimo że na pewnych etapach tej działalności zachowanie sprawcy wypełniało znamiona z art. 296 k.k.⁹ Kwestia ta widoczna jest na przykładzie czerpania zysku, generowanego z wcześniejszych decyzji gospodarczych, którym co najwyżej zarzucić należałoby kontrowersyjność.

Komentowane rozstrzygnięcie nawiązuje do specyfiki związanej z działalnością gospodarczą jako tą, której towarzyszy splot wielu czynników faktycznych i prawnych, o zróżnicowanym stopniu komplikacji¹⁰. Prawo nie pozwala szczegółowo zdefiniować tej materii, ponieważ jest ona niezwykle elastyczna. Nie sposób też odnaleźć czy wręcz zbudować w ustawie schematu modelowego prowadzenia interesów gospodarczych, co najwyżej możliwym staje się ustanowienie nakazów określonego postępowania w przypadkach szczególnych, czy też zakazów stosowania pewnych praktyk w obrocie gospodarczym pod groźbą sankcji, niekoniecznie ze strony prawa karnego (cywilne, administracyjne, kary pieniężne itp.). W kompleksowej ocenie zbyt często pomija się niestety również aspekt etyczny, towarzyszący aktywności w obrocie gospodarczym. Jako przykład podaje się przestrzeganie przez uczestników lojalności i uczciwości, jako podstawy prawidłowego obrotu gospodarczego¹¹.

Normatywne ujęcie tych wzorców poprzez wpisanie ich do treści ustawowego opisu czynu z art. 296 k.k. nie wydaje się postulatem możliwym do spełnienia. We współczesnej praktyce gospodarowania trudno jest wytyczyć barierę przebiegającą pomiędzy postępowaniem naruszającym prawo, a mieszczącym się w jego granicach. W dobie lansującej maksymalizację zysku przy minimalizowaniu strat ekonomicznych (bez względu na sposób osiągnięcia tego celu) należy liczyć się z milczącą wręcz akceptacją naruszeń prawa w imię osiągania tego celu. Związany z tym wzorzec dobrego gospodarza w literaturze przedmiotu oznacza jedynie tyle, że osoba obarczona tą cechą kieruje się racjonalnością postępowania i zmierza do uzyskania uzasadnionych oraz możliwych do osiągnięcia korzyści ekonomicznych. Wskazuje się też na jej nastawienie na osiągnięcie celu jakim jest dobro i interesy podmiotu, który reprezentuje¹². To on oddziałuje a przynajmniej

⁹ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 21.

¹⁰ Zob. szerzej na ten temat T. Pietrzyk, *Odpowiedzialność karna menadżerów spółek kapitałowych (prawo w praktyce)*, Warszawa 2020; J. Sepiolo, *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k. Monografie prawnicze*, Warszawa 2013.

¹¹ M. Borkowska, J.W. Gałkowski (red.), *Etyka w biznesie*, Lublin 2002, s. 13 oraz s. 111.

¹² O. Górniok, *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1993, nr 3, s. 4 i nast.

powinien, na cel gospodarczy, a w sposób pośredni także i na etykę. W konfrontacji jednak z częściowo blankietowym kształtem regulacji art. 296 k.k., może on sugerować jedynie optymalne rozwiązanie obarczone zawsze pewnym marginesem błędu w ocenie pracy zarządzającego i osiągniętych przez niego efektów. Na złożoność oceny prawnej omawianej tematyki wskazuje stanowisko wyrażone w jednym z orzeczeń sądu apelacyjnego, w którym przyjęto, iż podstawową różnicą w ocenie przestępstw kryminalnych i gospodarczych jest to, że nawet sama realizacja przez sprawcę znamion czynów zabronionych może stanowić zachowanie nie tylko legalne, ale i pożyteczne w obrocie gospodarczym¹³. W świetle tego stanowiska ewentualne naruszenie etyki nie stanowi podstaw do podważenia pozytywnego bilansu działań menadżerskich.

Jeden z poglądów związanych z tezą glosowanego orzeczenia opiera się na założeniu, że norma art. 296 k.k. nie dotyczy przypadków, kiedy powinności sprawcy określone są ogólnie, a ich naruszenie jest sporne¹⁴. Zważywszy na dynamikę obrotu gospodarczego, zmienność sytuacji gospodarczej pod wpływem różnych czynników, potrzebę szybkiej reakcji na realne niebezpieczeństwo możliwych strat, wskazane zapatrywanie zdolne jest wpłynąć na liberalną ocenę całokształtu kwestionowanej działalności menadżera. Choć zapatrywanie to powstało wiele lat wcześniej i jest w swoim przekazie znacznie bardziej radykalne od poglądów obecnych, nie dyskwalifikuje go w procesie dyskusji nad oceną glosowanej tezy. Zakłada ono bowiem, że w każdym przypadku zarządca ma wręcz obowiązek działania sprzecznego z normami prawnymi, ale zgodnego z normami prawidłowego gospodarowania¹⁵. Prawidłowe gospodarowanie nie sprowadza się jedynie do stosowania przepisów lub wykonywania poleceń, lecz wymaga własnej inicjatywy i przezorności, toteż naruszenie obowiązku prawidłowego gospodarowania nie jest wyłączone w sytuacji braku przepisów i konkretnych poleceń, kierowanych do zarządzającego przez mandanta lub organ nadzorczy. Co więcej wymaga ono w pewnych sytuacjach ominięcia istniejących przepisów lub poleceń¹⁶, aby w to miejsce dać pierwszeństwo doświadczeniu i wiedzy¹⁷.

Wyeksponowane w komentowanym judykacie cechy, charakteryzujące postępowanie osoby zajmującej się prowadzeniem spraw majątkowych innej osoby, tj. etyka, celowość i kontrowersyjność, nie wchodzą w skład ustawowych znamion czynu kryminalizowanego przez ten przepis. Jedynym elementem, który mieści

¹³ Wyrok SA Łódź z 25.10.2007 r., II Aka 136/07, OSM Prok. i Pr. 2008, nr 6, poz. 36.

¹⁴ R. Zawłocki, [w:] O. Górniok, W. Kozielewicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316*, t. II, Warszawa 2006, s. 1173.

¹⁵ B. Nietyksza, *Niegospodarność w procesie inwestycyjnym*, Warszawa 1971, s. 118.

¹⁶ I. Andrejew, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1988, s. 201.

¹⁷ B. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 69-70; tak też G. Rejman, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972, s. 140.

się w tym obszarze, jest wyrządzenie szkody na odpowiednim pułapie kwotowym, przewidzianym w § 1 i 3 art. 296 k.k. Teoretycznie więc nie powinny one się znaleźć w orbicie zainteresowania, przy rozpatrywaniu podstaw odpowiedzialności karnej, ponieważ tworzą pozaustawowe kryteria oceny zachowania sprawcy. W praktyce nie można ich jednak zupełnie pominąć, przy prawnokarnej ocenie popełnionego czynu, chociażby przy badaniu motywacji sprawcy, rzutującej na stopień winy, a tym samym na wymiar grożącej kary kryminalnej. Ponieważ w opisywanym przypadku rozpatrywane uchybienia menadżera nie przyczyniły się do wyrządzenia szkody na poziomie co najmniej znacznym, odpada podstawa odpowiedzialności karnej, a sam czyn nie wyczerpuje wszystkich znamion opisanych w powyższym przepisie. Sąd prawidłowo ocenił kierowany wobec podsądnego zarzut aktu oskarżenia. Jednakże zwrócenie przy tej okazji uwagi, na pozaustawowe okoliczności towarzyszące popełnieniu tego czynu, rzucają nieco więcej światła na skomplikowany niekiedy proces zarządzania podmiotami gospodarczymi, które nie prowadzą działalności *non profit*. To, że sprawa ta znalazła się w sądzie, wynikało zapewne z wadliwego sposobu pojmowania istoty szkody, którą można wyrządzić swojemu mocodawcy. Sąd wyraźnie podkreślił, że decydujący jest zamiar trwałego pozbawienia przysługujących zarządzanemu korzyści majątkowych, a nie tylko czasowe ich zablokowanie, tym bardziej, że wiązało się to z intencją uchronienia tych należności przed możliwym uszczerbkiem.

Trzeba mieć świadomość, że nie w każdej sprawie przebieg wydarzeń będzie kształtował się w sposób tak transparentny, jak w omawianym przypadku. Może dojść do popełnienia przestępstwa i złamania przyznanego zarządzającemu uprawnień lub obowiązków, np. wskutek uchwały organu nadzoru przyzwalającej wprost lub pośrednio na łamanie nie tyle samych norm prawnych, co właśnie nieskodyfikowanych zasad, wykorzystywanych w praktyce przy prowadzeniu takich spraw. W niektórych sytuacjach udowodnienie przestępczego zamiaru może okazać się trudne, czy wręcz niemożliwe.

Zmierzając w kierunku końcowej oceny trafności tezy komentowanego wyroku, nie można tracić z pola widzenia charakteru art. 296 § 1 i 3 k.k., i nie chodzi tu jedynie o jego blankietowy charakter. Specyfika zarządzania podmiotami gospodarczymi w dużym stopniu opiera się na przedmiocie działalności gospodarczej, który może generować potrzebę elastycznego podejścia menadżera do nieskodyfikowanego wzorca etycznego. Celem stawianym przed art. 296 k.k. jest wskazanie jak należy zajmować się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą, aby unikać strat i zapewnić zysk dla mocodawcy. Ujemnym następstwem zachowania sprawcy, zaliczanym do znamion czynu zabronionego, jest wyrządzenie szkody majątkowej, wyrażonej w postaci kwotowej. Wymiar finansowy skutku działania sprawcy powoduje, że w ustawowym opisie zabronionego zachowania trudno

byłoby wprowadzić zmiany ukierunkowane na ocenę tego działania z perspektywy naruszenia niejasno pojmowanej etyki i eliminacji zachowań, uznawanych przez niektórych jako kontrowersyjne. Znamiona tego czynu w tak zmienionej postaci, prowadziłyby do zaniku możliwości skutecznego kryminalizowania szkodliwych działań ze strony osób zarządzających. Słusznie więc zrezygnowano z nadmiernej ingerencji prawa karnego w tak delikatną sferę, jaką jest proces zarządzania. Za wystarczające należy uznać ograniczenie karalnego zachowania do wyrządzenia jedynie szkody majątkowej, jako najłatwiejszej do procesowego udowodnienia. Całość przedstawionych uwag i argumentów przemawia za pozytywną oceną tezy komentowanego wyroku.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Andrejew I., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1988.
- Borkowska M., Gałkowski J.W. (red.), *Etyka w biznesie*, Lublin 2002.
- Duży J., *Przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część II)*, „Prokurator” 2006, nr 4.
- Giżowska-Szarek S., „Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k., „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8.
- Górniok O., *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Nietyksza B., *Niegospodarność w procesie inwestycyjnym*, Warszawa 1971.
- O. Górniok, *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1993, nr 3.
- Pietrzyk T., *Odpowiedzialność karna menadżerów spółek kapitałowych (prawo w praktyce)*, Warszawa 2020.
- Rogała B., *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 69-70; tak też G. Rejman, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972.
- Sepiolo J., *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k. Monografie prawnicze*, Warszawa 2013.
- Zawłocki R., [w:] O. Górniok, W. Kozielowicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316, t. II*, Warszawa 2006.

Orzecznictwo

- Wyrok SA Kraków z 22.03.1995 r., II AKz 121/95, KZS 1995, nr 3-4, poz. 56.
- Wyrok SA Łódź z 25.10.2007 r., II AKa 136/07, OSM Prok. i Pr. 2008, nr 6, poz. 36.
- Wyrok SA Poznań z 28.02.2013 r., II AKa 23/13, Lex nr 1324753;
- Wyrok SA Rzeszów z 17.09.2013 r., II AKa 72/13, Lex nr 1375850.
- Wyrok SA Lublin z 28.10.2014 r., II AKa 183/14, Lex 1602953.
- Wyrok SA Katowice z 28.12.2017 r., II AKa 250/17, OSA Katowice 2018, nr 1, poz. 21.
- Wyrok SA Wrocław z 8.05.2019 r., II AKa220/18, Lex nr 2719025.
- Wyrok SA Warszawa z 15.02.2022 r., II AKa 363/20, Lex nr 3333182.

**Comments to the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of
February 15, 2022, II AKa 363/20, Lex No. 3333182**

SUMMARY

The interpretation of the offense of breach of trust made in the published judgment refers to the examination of the impact of such elements in the manager's behavior as ethics, purposefulness and, above all, the controversial nature of some of his decisions. This is the first such accurate opinion so far, affecting criminal liability. The court correctly separated the behaviors in relation to which one can have reasonable doubts as to the conduct of the company's management, from the statutory description of the prohibited behavior. This description does not include such elements as ethics or the controversial nature of certain decisions, unless it leads to material damage, within the statutory limits of amounts. Therefore, the mere violation of them does not entail criminal liability

Keywords: management, ethics, breach of trust, property damage, economic activity.

